

O wiele mniejsze znaczenie ma NRF w obrocie handlowym z krajami pozaeuropejskimi, dokąd kieruje ok. 20% całości swego eksportu, co stanowi jednak znacznie mniej niż 10% importu tych krajów.

Dla porównania warto przytoczyć, że eksport *EEC* łącznie z NRF miał w 1960 r. następujący udział procentowy w imporcie¹⁶:

całego świata	23,3%	Afryki	41,6%
krajów <i>EEC</i>	37,1%	Bliskiego Wschodu	27,7%
krajów <i>EFTA</i>	30,5%	Azji	10,4%
Ameryki Północnej	12,8%	Krajów Demokr. Lud. Europy	7,7%
Ameryki Łacińskiej	19,8%	Krajów Demokr. Lud. Azji	11,7%

W krajach więc *EEC*, jak wynika z poprzednio przeprowadzonej analizy, import z NRF stanowił dużą część ich obrotu handlowego, podobnie w krajach *EFTA* i obu Ameryk. O ile mniejszą rolę spełnia import z Niemiec zachodnich do krajów pozaeuropejskich. Jest to prawdopodobnie rezultatem posiadania przez inne kraje należące do *EEC* kolonii (Francja, Holandia, Belgia), do których, mimo uzyskania przez pokazałą ich liczbę niepodległości, kierują wspomniane państwa znaczne ilości towarów. Natomiast NRF wykazuje dużą ekspansję na rynki europejskie (kraje *EEC* i *EFTA*), nie posiadając możliwości eksportowych do krajów w Afryce i Azji.

TADEUSZ PUCHALSKI

BILANSE PŁATNICZE NIEMIECKIEJ REPUBLIKI FEDERALNEJ

Bilans płatniczy NRF, a zwłaszcza fakt uzyskiwania przez okres wielu lat nadwyżek bilansowych i gromadzenia przez ten kraj nadmiernych rezerw dewizowych, budzi w państwach zachodnich powszechną uwagę powodowaną przede wszystkim ich własnym interesem. Jeżeli ze strony Międzynarodowego Funduszu Walutowego doradzano NRF rewaluację, to nie ze względu na wpływ takiej operacji na wewnętrzne stosunki gospodarcze w tym kraju, lecz ze względu na niebezpieczeństwa, jakie kryły w sobie nadwyżki bilansowe dla partnerów Niemiec zachodnich, przede wszystkim dla USA. Odpływ rezerw dewizowych osłabiał pozycję gospodarczą tych partnerów i groził koniecznością stosowania restrykcji dewizowych i handlowych. Zrozumiały stały się również nacisk na rewaluację w NRF ze strony USA, które od kilku lat mają stale ogromne deficyty bilansu płatniczego wyrównywane odpływem złota. Zmniejszenie się bowiem rezerw dewizowych NRF powinno by wpłynąć bezpośrednio lub pośrednio na pewną poprawę bilansu płatniczego USA, zahamować odpływ złota i wzmocnić pozycję dolara na rynkach międzynarodowych. USA przypisuje, jak z tego wynika, niemałą wagę bilansowi płatniczemu NRF i pozycji marki niemieckiej dla międzynarodowego obrotu

¹⁶ „Monthly Bulletin of Statistics” March 1962.

finansowego. Jest to tym bardziej zrozumiałe, że handel zagraniczny NRF jest na świecie drugim co do rozmiarów po handlu Stanów Zjednoczonych.

Nie można również pominąć znaczenia salda bilansu płatniczego jako jednego z podstawowych wskaźników ekonomicznych dla gospodarki wewnętrznej kraju. W krajach, w których istnieją ilościowe i dewizowe ograniczenia handlu zagranicznego możliwe jest w dużej mierze utrzymanie autonomicznej stopy wzrostu gospodarczego bez zachwiania równowagi bilansu płatniczego.

Inaczej jest w krajach prowadzących liberalną politykę gospodarczą, zwłaszcza dewizową. W krajach takich każda zmiana koniunktury u zagranicznego kontrahenta handlowego wywoływać będzie odpowiednie zmiany w gospodarce wewnętrznokrajowej. Np. wzrost koniunktury wynikający z procesu wzrostu gospodarczego, podnosząc ogólny popyt, wywołuje wzrost importu a u kontrahenta handlowego wzrost eksportu i co za tym idzie wzrost zatrudnienia, dochodów itd.¹

Warunkiem prawidłowego rozwoju każdego kraju jest wyrównany bilans płatniczy. Nie tylko bowiem niedobory są zjawiskiem ujemnym, ale i nadwyżki bilansowe, jeżeli występują stale przez dłuższy okres czasu, mogą niekorzystnie wpływać na gospodarkę wewnętrzną. Działają inflacyjnie powiększając ilość obiegowych środków pieniężnych bez ekwiwalentu we wzroście ogólnej podaży.

Niżej (tab. I) przedstawiamy bilanse płatnicze NRF za ostatnich pięć lat starając się wyjaśnić źródła i znaczenie poszczególnych pozycji².

TABELA I

w mln DM	1957	1958	1959	1960	1961
I. Rachunek bieżący					
Bilans handlowy	+4 083	+4 954	+5 361	+5 223	+6 617
Wpływy od obcych wojsk	+2 519	+3 598	+3 814	+3 940	+3 905
Usługi handlowe	+1 040	- 714	-2 185	-1 721	-3 817
Świadczenia nieodpłatne	-1 833	-1 844	-2 906	-3 056	-3 445
Saldo rachunku bieżącego	+5 809	+5 994	+4 084	+4 386	+3 260
II. Rachunek ruchu kapitałów					
Kapitały długoterminowe	- 726	-1 877	-3 919	- 458	-5 626
Kapitały krótkoterminowe	-1 714	- 515	-2 324	+2 158	+ 408
Sdo rachunków kapitałów	-2 440	-2 392	-6 243	+1 700	-5 218
Sdo rku bież. i rku kapit.	+3 369	+3 602	-2 159	+6 086	-1 958
Pozycje nie ujęte	+1 753	- 414	- 45	+1 921	+ 31
III. Sdo bilansu dewizowego	+5 122	+3 188	-2 204	+8 007	-1 927

¹ Z. Kamecki, *Liberalizacja polityki handlowej* „Ekonomista” nr 6/60.

² „Blick durch die Wirtschaft” z 8. 2. 1962.

2. Bilans handlowy

Rozwój handlu zagranicznego śledzono w Niemczech zachodnich w r. 1961 z większą niż dotychczas uwagą; przede wszystkim ze względu na rewaluację marki niemieckiej, czego rezultaty powinny były wystąpić szczególnie wyraźnie w bilansie handlowym. Okazało się, że bodźce stymulujące rozwój eksportu są dostatecznie silne, by zniwelować ewentualne hamujące działanie rewaluacji. Struktura bowiem eksportu, na który składają się w znacznej części wysokowartościowe dobra produkcyjne i inwestycyjne, nieźla koniunktura u kontrahentów handlowych a w końcu skutki postępującej integracji europejskiej działały w dalszym ciągu skutecznie w kierunku rozwoju handlu zagranicznego.

Wartościowy rozwój tego handlu przedstawiamy w tabeli II³.

TABELA II

Rozwój handlu zagranicznego (w mln DM)

Rok	Przywóz		Wywóz		Saldo		terms of trade 1954=100
	kwota	zmiana w %	kwota	zmiana w %	kwota	zmiana w %	
1957	31 697	+13,3	35 968	+16,5	4 271	+47,5	101
1958	31 133	- 1,8	36 998	+ 2,9	5 865	+32,0	109
1959	35 823	+15,1	41 184	+11,3	5 361	- 8,6	111
1960	42 723	+19,3	47 946	+16,4	5 223	- 2,6	112
1961	44 361	+ 3,8	50 978	+ 6,3	6 616	+26,7	117

Oslabienie koniunktury gospodarczej, jakie po dwóch latach wielkiego *boomu* nastąpiło w r. 1961 w Niemczech zachodnich, podobnie jak w niektórych krajach Europy zachodniej, musiało się, rzecz jasna, odbić również na handlu zagranicznym. Wprawdzie obroty handlowe — zarówno import jak i eksport — utrzymały nadal swoją tendencję wzrostu, ale przyrost był znacznie mniejszy od przeciętnego w latach poprzednich: przeciętny wzrost przywozu wyniósł w l. 1957—60 — 11,4%, wywozu — 11,8%. Przywóz wzrósł tylko o 3,8% — w roku poprzednim 19,3% — a wywóz o 6,3% — w roku poprzednim 16,4%. Tak niskiego przyrostu wywozu (6,3%) nie notowano (z wyjątkiem r. 1958) na przestrzeni minionych dziesięciu lat. Nieco inaczej przedstawiać się będą wskaźniki wzrostu, jeżeli weźmiemy pod uwagę nie wartości, lecz ilości eksportu i importu towarów. Wówczas wskaźnik wzrostu eksportu obniży się do 5,7%, co wynika z około 1-procentowej zwyżki cen, a wskaźnik importu wzrośnie do 7,9% (przy bazie r. 1954 = 100). *Terms of trade* jak widać były w tym roku szczególnie dla NRF korzystne; wskaźnik ich za rok 1961 wyniósł 117 (1954 = 100). Decydujący wpływ na taki stosunek cen miała nie-

³ „Wirtschaft und Statistik” nr 1/62.

wątpliwie trwająca od dłuższego czasu *baissa* na rynkach surowcowych, jak też zaostrzająca się konkurencja międzynarodowa.

Dodatknie saldo bilansu handlowego wzrosło do nienotowanej w ostatnim dziesięcioleciu wysokości 6,6 mld DM a w stosunku do roku poprzedniego wzrosło o 26,7%.

Strukturę towarową handlu zagranicznego w latach 1960—61 przedstawia tab. III⁴.

TABELA III

Grupa towarowa	1960		1961		Zmiany %
	mln DM	udział % w ca- łości	mln DM	udział % w ca- łości	
Import					
Gospodarka żywnościowa	11 246	26,3	11 674	26,3	+ 3,8
zwierzęta żywe	600	1,4	556	1,3	- 7,4
środki żywności pochodzenia zwierzęcego	2 476	5,8	2 633	5,9	+ 6,3
środki żywności pochodzenia roślinnego	6 531	15,3	6 834	15,4	+ 4,6
używki	1 639	3,8	1 651	3,7	+ 0,7
Gospodarka przemysłowa	31 076	72,7	32 188	72,6	+ 3,6
surowce	9 269	21,7	9 095	20,5	- 1,9
półfabrykaty	8 061	18,9	7 542	17,0	- 6,4
wyroby gotowe	13 746	32,2	15 552	35,1	+13,1
produkty do dalszej produkcji	5 773	13,5	6 029	13,6	+ 4,4
produkty końcowe	7 973	18,7	9 523	21,5	+19,4
Razem*	42 723	100	44 361	100	+ 3,8
Eksport					
Gospodarka żywnościowa	1 091	2,3	1 075	2,1	- 1,4
„ przemysłowa	46 696	97,4	49 704	97,5	+ 6,4
surowce	2 182	4,6	2 175	4,3	- 0,3
półfabrykaty	5 007	10,4	5 283	10,4	+ 5,5
wyroby gotowe	39 506	82,4	42 246	82,9	+ 6,9
produkty do dalszej produkcji	9 672	20,2	9 731	19,1	+ 0,6
produkty końcowe	29 834	62,2	32 515	63,8	+ 9,0
Razem*	47 946	100	50 978	100	+ 6,3

* Łącznie ze zwrotami i dostawami wymiennymi.

Co do rodzaju wymienianych towarów handel zagraniczny stał w r. 1961 pod znakiem wzrastającego udziału wyrobów gotowych w łącznych obrotach handlowych. W imporcie udział ten wyniósł 35% wobec 32% w roku poprzednim, a wzrost dotyczył głównie produktów końcowych w niemal wszystkich

⁴ „Wirtschaft und Statistik” nr 2/62.

84 podgrupach towarowych; przede wszystkim w obrabiarkach, maszynach biurowych, maszynach rolniczych, wyrobach elektrotechnicznych i wyrobach żelaznych⁵.

Znacznie wyraźniej zaznaczało się kluczowe stanowisko wyrobów gotowych w eksporcie. Udział ich w łącznej kwocie eksportu wyniósł 83% wobec 82% w r. 1962, przy czym i tutaj udział produktów końcowych ma zdecydowaną przewagę; wynosił bowiem 64% i zadecydował również o wzroście udziału całej grupy wyrobów gotowych, dając przyrost 2% (w r. 1960 — 62%).

Struktura handlu zagranicznego wystąpi znacznie wyraźniej jeżeli, niezależnie od układu zastosowanego w tabeli III, uszereguje się grupy towarowe wg innego schematu (pomijając produkcję rolną). Okazuje się wówczas, że niewielka ilość grup zdecydowanie określa strukturę tak importu, jak eksportu.

Jak widać z tabeli IV, rynek zachodniemiecki był szczególnie atrakcyjny dla maszyn, których import wzrósł o 30% i wyrobów elektrotechnicz-

TABELA IV
Import 1961

Grupa towarowa	Udział w łącznym imporcie %	Wzrost (+) lub spadek (-) importu wobec 1960 r.
Wyroby przem. spożywczego i używek	8,6	+ 5,3
Metale nieżelazne i półwyroby	7,3	- 4,7
Tekstylia	6,9	+ 7,4
Maszyny	6,1	+29,6
Produkty chemiczne	5,3	- 1,5
Oleje mineralne	5,0	+15,9
Żelazo i stal	5,0	-11,2
Rudy żelazne	3,3	- 6,1
Miazga drzewna, celuloza, papier	2,9	+ 5,2
Wyroby elektrotechniczne	2,5	+27,2
Drewno obrobione	2,3	+ 4,2
Razem	55,2	+ 4,7

nych wykazujących wzrost importu o 27%. Wskutek słabszej koniunktury w branży żelaza i stali obniżył się import surowców i rud.

Wymienionych wyżej 11 grup towarów wyczerpuje 55% całego importu.

Koncentracja handlu zagranicznego na niewielkiej ilości towarów jest w eksporcie wyraźniejsza; tutaj 11 grup obejmuje 82% całego eksportu. Zwraca szczególną uwagę wzrost eksportu maszyn o 21% i wyrobów elektrotechnicznych o 10%.

Struktura eksportu, którego ogromną większość stanowią wyroby gotowe z wysokim wkładem pracy jest dla Niemiec zachodnich niewątpliwie korzystna.

⁵ „Wirtschaft und Statistik” nr 2/62.

TABELA V
Eksport 1961

Grupa towarowa	Udział w łącznym eksporcie %	Wzrost (+) lub spadek (-) eksportu wobec 1960 r.
Maszyny	21,5	+ 20,9
Produkty chemiczne	12,1	+ 3,7
Pojazdy	10,7	+ 2,5
Wyroby elektrotechniczne	8,8	+ 10,5
Żelazo i stal	8,7	- 0,4
Wyroby żelazne, blaszane i metalowe	5,7	+ 6,7
Węgiel	4,4	- 2,4
Tekstylia	3,3	+ 1,1
Wyroby mechaniki precyzyjnej i optyki	2,5	+ 6,7
Statki	2,1	- 31,6
Metale nieżelazne i półwyroby	2,0	- 2,1
Razem	81,8	+ 6,0

W regionalnej strukturze handlu zagranicznego stwierdzić można wyraźną tendencję do ściślejszych powiązań z państwami przemysłowymi i do braku większego zainteresowania w stosunkach handlowych z państwami bloku wschodniego.

Pogląd na rozwój regionalny importu i eksportu daje tabela VI (w mld DM)⁶.

Jak wynika z tabeli VI, w ostatnich czterech latach (1958—1961) wzrosły przede wszystkim obroty z przemysłowymi krajami kapitalistycznymi, zarówno co do wartości, jak i co do wielkości udziału w sumie obrotów. Na pierwszym miejscu ułożyły się kraje EWG — najważniejszy partner handlowy z 31-procentowym udziałem w obrotach r. 1961 i 66-procentowym wzrostem obrotów w l. 1958—61. Jest to ewidentny rezultat postępujących procesów integracyjnych. Drugim z kolei partnerem NRF co do wielkości obrotów są kraje EFTA z udziałem w obrotach wynoszącym 24⁰/₀ (przy czym dominuje eksport) i wzrostem obrotów o 38⁰/₀.

Obroty z krajami bloku socjalistycznego osiągnęły również poważny wzrost — 28⁰/₀, nie ma to jednak większego znaczenia wobec nikłego udziału tych krajów w całości handlowych obrotów zagranicznych. Pominęliśmy grupę krajów „pozostałych”, gdyż ujęte tu państwa nie stanowią żadnej całości gospodarczej i udziały poszczególnych krajów są niewielkie.

3. Pozostałe pozycje rachunku bieżącego

Wpływy od obcych wojsk związane ze stacjonowaniem wojsk NATO na terenie Niemiec zachodnich utrzymują się od kilku lat na mniej więcej rów-

⁶ „Wirtschaft und Statistik” nr 3/62.

TABELA VI

Pochodzenie towaru		1958			1959			1960			1961			% przyrost 1958-1961
		kwota	udział 0/0		kwota	udział 0/0		kwota	udział 0/0		kwota	udział 0/0		
Kraje <i>OECD</i>	obroty	45,2	66,4	52,5	68,2	62,5	69,0	67,0	70,3	48,2				
	import	20,6	66,2	24,2	67,5	29,2	68,3	30,8	69,4	49,5				
	eksport	24,6	66,6	28,3	68,8	33,3	69,5	36,2	71,1	47,2				
Kraje <i>EWG</i>	obroty	18,1	26,6	21,8	28,3	26,8	29,6	30,0	31,5	66,3				
	import	8,0	25,6	10,3	28,8	12,7	29,7	13,8	31,1	72,5				
	eksport	10,1	27,3	11,5	27,8	14,1	29,5	16,2	31,7	60,4				
Kraje <i>EFTA</i>	obroty	16,7	24,5	18,5	24,0	21,8	24,1	23,0	24,2	37,7				
	import	6,5	20,8	7,4	20,7	8,4	19,6	8,6	19,4	32,3				
	eksport	10,2	27,5	11,1	27,0	13,4	28,0	14,4	28,3	41,2				
Pozostałe kraje europejskie <i>OECD</i>	obroty	2,3	3,4	2,6	3,4	2,7	3,0	3,1	3,2	34,8				
	import	1,0	3,2	1,2	3,2	1,2	2,9	1,4	3,1	40,0				
	eksport	1,3	3,5	1,4	3,5	1,5	3,1	1,7	3,3	30,8				
USA i Kanada	obroty	8,3	12,2	9,6	12,5	11,2	12,4	11,0	11,6	32,6				
	import	5,2	16,6	5,3	14,7	6,9	16,0	7,0	15,9	34,7				
	eksport	3,1	8,3	4,3	10,5	4,3	8,9	4,0	7,8	29,0				
Pozostałe kraje bez bloku państw socjalist.	obroty	19,3	28,4	20,8	27,0	23,6	26,1	23,9	25,0	23,8				
	import	9,0	29,0	10,0	27,8	11,4	26,8	11,4	25,8	26,7				
	eksport	10,3	27,9	10,8	26,1	12,2	25,5	12,5	24,5	21,4				
Kraje bloku socjalistyczn.	obroty	3,2	4,7	3,5	4,6	4,3	4,7	4,1	4,3	28,1				
	import	1,4	4,6	1,6	4,6	2,0	4,7	2,0	4,6	42,9				
	eksport	1,8	5,0	1,9	4,5	2,3	4,7	2,1	4,1	16,7				
Razem:	obroty	68,1	100	77,0	100	90,6	100	95,4	100	40,1				
	import	31,1	100	35,8	100	42,7	100	44,4	100	42,8				
	eksport	37,0	100	41,2	100	47,9	100	51,0	100	37,8				

nym poziomie. Wzrosło natomiast ogromnie w ostatnim roku ujemne saldo usług (o 120% w stosunku do roku poprzedniego), głównie wskutek dużych deficytów z ruchu podróżnych i z bilansu dochodów z kapitału; niemałą pozycję stanowiły tu również przekazy robotników obcokrajowców zatrudnionych w gospodarce NRF. Jeszcze w r. 1957 ruch turystyczny przyniósł nadwyżkę około 500 mln DM; późniejsze lata przyniosły deficyty, które stale wzrastały, by osiągnąć w r. 1961 kwotę 1,5 mld DM. Przypuszczać można, że ta od kilku lat trwająca tendencja wzrostu wyjazdów zagranicznych wiąże się z ekspansją gospodarczą, jak również ze wzrostem standardu życia w NRF.

Prawie równie wielki deficyt dał bilans dochodów z kapitału; ujemne saldo wyniosło 1,3 mld DM, tj. o 0,5 mld DM więcej niż w roku ubiegłym. Wydatki — są to przeważnie zyski uzyskane przez obce przedsiębiorstwa — w znakomitej większości amerykańskie — w ich oddziałach lub afiliowanych

przedsiębiorstwach na terenie Niemiec zachodnich, Zyski te były często re-inwestowane w NRF, co ujęto w bilansie kapitałowym.

Wysokość przelewów z tytułu rent i zarobków potroiła się od r. 1957 i wyniosła około 1,3 mld DM. Staje się to zrozumiałe, jeżeli się zważy, że ilość obcokrajowców — robotników zatrudnionych w NRF wynosiła w połowie 1957 r. 100 tys., a w końcu września 1961 r. 550 tys.

Treść pozycji bilansowej „usługi” zmieniła od kilku lat zasadniczo strukturę i kierunek rozwoju i należy przypuszczać, że deficyt tej pozycji będzie się z biegiem czasu nadal powiększać, jeżeli tendencje panujące na rynku pracy nie zmieniają się, a inwestycje amerykańskie nadal będą rosły.

Ostatnia pozycja w tej grupie „świadczenia nieodpłatne” obejmują głównie odszkodowania wojenne, m. in. na rzecz Izraela, który wg umowy otrzymać winien odszkodowanie w wysokości 3,5 mld DM, z czego zapłacono już z górą 70%.

4. Rachunek ruchu kapitałów

Ogólny rachunek ruchu kapitałów zamknął się w r. 1961 saldem ujemnym, co oznacza, że więcej kapitałów niemieckich ulokowano za granicą niż zagranicznych w Niemczech zachodnich. Saldo wyniosło 5,2 mld DM, podczas gdy rok poprzedni dał nadwyżkę 1,7 mld DM. Zmiana kierunku ruchu była szczególnie wyraźna przy kapitałach długoterminowych, gdzie deficyt z kwoty około 0,5 mld DM w r. 1960 powiększył się do 5,6 mld DM w r. 1961. W ruchu kapitałów krótkoterminowych saldo pozostało wprawdzie dodatnie, lecz wysokość jego (0,4 mld DM) była znacznie niższa niż w roku 1960 (2,2 mld DM).

Zmiany w wysokości zachodnioniemieckich lokat kapitałowych za granicą i zagranicznych w NRF ilustruje szczegółowo tabela VII⁷.

Zachodnioniemieckie lokaty zagraniczne wzrosły w ciągu roku 1961 z 2,6 mld DM do 6,4 mld DM; tak dużego wzrostu dotychczas nie notowano. Decydujący udział we wzroście lokat długoterminowych miały rządowe płatności wyższe w tym roku o 2,1 mld DM niż w r. 1960. Złożyły się na nie przede wszystkim przelewy do organizacji międzynarodowych w łącznej kwocie 2,2 mld DM. Same tylko przelewy do Międzynarodowego Funduszu Walutowego wyniosły 1,3 mld DM (w roku poprzednim 0,2 mld DM); resztę 0,9 mld DM stanowi uruchomiona w r. 1961 część kredytu przyznanego przez Bundesbank Bankowi Światowemu (uzgodniona wysokość kredytu wynosiła 1 mld DM). Pozostałe lokaty, to przeważnie kredyty udzielone krajom słabo rozwiniętym. Kredytów tych udzielono efektywnie na 900 mln DM (700 mln w roku 1960, 480 mln w r. 1959, 270 mln w r. 1958). Kwoty kredytów wypłaconych tym krajom będą szybko wzrastać, gdyż na najbliższe lata przewidziane są dalsze kredyty w wysokości około 6 mld DM.

Przy lokatach prywatnych, których poziom jest raczej równomierny, chodzi

⁷ „Blick durch die Wirtschaft” z 9 II 62.

TABELA VII

Dopływ kapitałów do kraju = +	1958	1959	1960	1961
Odpływ kapitałów z kraju = -	(w mln DM)			
A. Lokaty NRF zagranicą	-2446	-6174	-2608	-6388
I. Kapitały długoterminowe	-1999	-3369	-2554	-4296
a) prywatne	-1142	-2017	-1428	-1049
b) publiczne	- 857	-1352	-1126	-3247
II. Kapitały krótkoterminowe	- 447	-2805	- 54	-2092
a) prywatne	- 647	-1421	+1030	-1883
w tym należności banków handl.	- 599	-1315	+1103	-1558
b) publiczne	+ 200	-1384	-1084	- 209
B. Lokaty zagraniczne w NRF	+ 54	- 69	+4308	+1170
I. Kapitały długoterminowe	+ 122	- 550	+2096	-1330
a) prywatne	+ 624	+ 870	+2410	+1885
b) publiczne	- 502	-1420	- 314	-3215
II. Kapitały krótkoterminowe	- 68	+ 481	+2212	+2500
a) prywatne	- 90	+ 228	+1882	+2204
w tym zobowiązania banków handl.	- 135	+ 280	+1151	+1294
b) publiczne	+ 22	+ 253	+ 330	+ 296
C. Saldo bilansu kapitałowego (A+B)	-2392	-6243	+1700	-5218

głównie o inwestycje bezpośrednie, a zatem o lokaty mające charakter udziałów a nie wierzytelności.

Udział kapitałów publicznych we wzroście lokat krótkoterminowych jest niewielki. Są to przedpłaty na dostawy uzbrojenia. Wzrost lokat prywatnych pochodzi przede wszystkim z powiększenia przez banki handlowe swoich wierzytelności zagranicznych.

Ogólne zadłużenie NRF wobec zagranicy powiększyło się w r. 1961 tylko o 1,2 mld DM (w roku poprzednim o 4,3 mld DM), a zadłużenie długoterminowe zmniejszyło się o 1,3 mld DM. Tutaj znowu fundusze publiczne były głównym czynnikiem zmian. Rząd NRF spłacił bowiem przedterminowo część pożyczek udzielonych mu przez USA, Wielką Brytanię i Francję jako powojenną pomoc gospodarczą. Łącznie z bieżącymi płatnościami spłaty te wyniosły 3,2 mld DM. Dług NRF objęty układem londyńskim (r. 1953) wynosił 6,9 mld DM — na koniec r. 1961 wyniósł już tylko 0,8 mld DM.

Zadłużenie gospodarki wzrosło niemal w tym samym stopniu jak w r. 1960 (4,1 mld — 4,3 mld). Znaczny wpływ na kształtowanie się tej pozycji miał ruch kapitałów spekulacyjnych. Największe nasilenie w dopływie tych kapitałów miało miejsce w pierwszej połowie roku, kiedy to liczone na dalszą rewaluację marki (3,6 mld DM); w drugiej połowie roku, po uspokojeniu się

atmosfery i obniżce stopy procentowej dopływ „gorących pieniędzy” znacznie zmalał, tak że wzrost zadłużenia w tym okresie wyniósł już tylko 0,5 mld DM.

Zakupy niemieckich papierów wartościowych przez zagraniczny kapitał miały w r. 1961 nadal pokaźne rozmiary, lecz zmienił się nieco charakter lokat; nastąpiło mianowicie przesunięcie zainteresowania z papierów o stałym oprocentowaniu na papiery dywidendowe. Łącznie zakupiono papierów 1,6 mld DM (wobec 2,1 mld DM w r. 1960), z czego za 0,3 mld DM papierów o stałym oprocentowaniu (1,4 mld DM w r. 1960) a za 1,3 mld DM papierów dywidendowych (0,7 mld DM). W dużej mierze chodzi tu nie o lokaty portfelowe, lecz o bezpośrednie inwestycje ubrane jedynie w formę zakupu akcji. Szczególnie duży był przyływ kapitałów amerykańskich, dla których rynek zachodnioniemiecki był bardzo atrakcyjny. Rozwijający się tu szybko przemysł zbrojeniowy zainteresowany był w kupnie licencji i patentów z USA, a z drugiej strony stosunkowo niskie koszty produkcji, a zwłaszcza robocizny, stanowiły zachętę do inwestycji, tutaj rentowniejszych niż w USA. Ponadto przedsiębiorstwa amerykańskie zakładające swoje filie w NRF zdobywały w ten sposób pozycję wypadową na Wspólny Rynek.

W zobowiązaniach krótkoterminowych decydującą rolę grają kredyty zagraniczne udzielane zachodnioniemieckim przedsiębiorstwom.

5. Rezerwy walutowe

Wyniki rozliczeń z zagranicą, których zestawieniem jest bilans płatniczy, muszą zawsze, w końcowym rezultacie, zostać wyrównane złotem lub dewizami i wywołać w konsekwencji wzrost albo spadek rezerw walutowych.

Ruch rezerw walutowych *Bundesbanku* wyrażał w r. 1961 nie tylko zmiany w bilansie płatniczym Niemieckiej Republiki Federalnej, lecz wynikał także ze zmian wartości złota i dewiz wywołanych rewaluacją marki niemieckiej. Stan rezerw złota i dewiz na koniec r. 1960 wynosił 31,6 mld DM, a na koniec r. 1961 — 28,3 mld DM. Na różnicę wynoszącą 3 347 mln DM składa się:

strata wywołana zmianą parytetu marki	1 420 mln DM,
odpływ dla wyrównania bilansu płatniczego	1 927 mln DM.

Odpływ dewiz wywołany bilansem płatniczym odnosił się przede wszystkim do dolarów, których stan zmniejszył się (po neutralizacji zmian parytetowych) o 3,4 mld DM. Zużyto je na spłatę długów wobec USA i na pomoc dla Banku Angielskiego celem obrony funta angielskiego poważnie zaatakowanego po rewaluacji marki przez spekulację zniżkową. Zmniejszeniu o 1,25 mld DM uległy również wierzytelności zagraniczne *Bundesbanku*, głównie wskutek spłaty kredytów powstałych przy likwidacji Europejskiej Unii Płatniczej.

Powiększył się natomiast poważnie zapas złota *Bundesbanku*. Na koniec r. 1960 wynosił on 12,5 mld DM a na koniec r. 1961 14,7 mld DM; po wyeliminowaniu różnicy parytetowej wzrost wyniósł 2,8 mld DM, czyli około 23%. Ponieważ równocześnie ogólna wysokość rezerw zmniejszyła się, udział

złota w rezerwach wzrósł na ult. r. 1961 do 52% wobec 49% na ultimo r. 1960. Tego rodzaju, jak wyżej przedstawiono, przesuwanie punktu ciężkości rezerw w kierunku złota i odwracanie się od dolara może wydawać się rezultatem zamierzonej polityki *Bundesbanku*. Wiadomo, że USA walczą od kilku lat z ogromnymi deficytami bilansu płatniczego, co pozycji międzynarodowej dolara wcale nie umacnia. Na rezultaty (ewentualne) nowej polityki gospodarczej Kennedy'ego trzeba będzie poczekać, a tymczasem sprawa dewaluacji dolara stale się pojawia w dyskusjach na temat sytuacji gospodarczej USA. Warto przy tym wspomnieć, że *Bundesbank* zupełnie nie jest odosobniony w tendencjach do powiększenia swoich rezerw złota. Podobne tendencje obserwować można i u innych przezornych banków emisyjnych. Np. szwajcarski bank emisyjny ulokował w złocie 81% swoich rezerw walutowych, holenderski 87%, włoski 70% itd.

6. Rewaluacja

Obniżenie parytetu marki zachodnioniemieckiej o 5%, jakie przeprowadzono 5 III 1961, miało zasadniczo na celu z jednej strony zbliżenie bilansu płatniczego do stanu równowagi, a z drugiej przytłumienie wybujałej koniunktury wewnętrznej.

W sferze bilansu płatniczego trudno doszukać się wpływu rewaluacji. Nie nastąpił ani spadek eksportu, ani wzrost importu, a jeżeli nastąpił pewien zwrot w kierunku wyrównania bilansu płatniczego, to raczej z przyczyn zupełnie innych niż to zakładali zwolennicy rewaluacji.

Przebieg koniunktury był w r. 1961, a zwłaszcza w drugiej jego połowie niewątpliwie spokojniejszy niż w r. 1960. Stan zleceń zagranicznych dla przemysłu nie był już tak wysoki jak przed rokiem i nawet nieco niższy niż na koniec r. 1959, a krzywa wzrostu produkcji przebiegała więcej płasko. Początków osłabienia procesów wzrostu szukać jednak należy przed marcem 1961; można było zauważyć je już w drugiej połowie r. 1960. Tylko produkcja dóbr inwestycyjnych wykazywała niezmnieszony wzrost. Lecz i tu nastąpił rychło spadek tempa wzrostu jako rezultat dostosowania się do ogólnej koniunktury. W każdym razie nie można by przeprowadzić dowodu, że osłabienie koniunktury wyszło z rewaluacji. Zwolnienie tempa wzrostu wystąpiło już wcześniej. Wskaźniki niektórych procesów gospodarczych podajemy w tabeli VIII⁸.

Jedną z tez zwolenników rewaluacji było twierdzenie, że wzrastający dzięki niej import doprowadzi do zahamowania procesu zwyżki cen, a może nawet przy szczególnie sprzyjających okolicznościach, do ich obniżki. Otóż można stwierdzić, że przy cenach dóbr codziennego użytku wpływ rewaluacji nie stał się widoczny. Wzrost ich bowiem trwał nieprzerwanie przez cały rok i był znaczniejszy niż w roku poprzednim (patrz tabela VIII). Trochę inaczej przedstawia się sprawa przy handlu zagranicznym. Tutaj przy to-

⁸ „Die Zeit” nr 9/62.

TABELA VIII

	1959				1960				1961			
	I	II	III	IV	I	II	III	IV	I	II	III	IV
Wskaźnik kosztów utrzymania (1958=100)	100,3	100,3	101,4	101,9	102,0	102,5	102,4	102,8	103,9	104,8	105,6	105,9
Ceny eksportowe (1954=100)	103,1	102,9	102,1	102,0	102,6	103,7	103,6	104,5	104,9	103,9	104,7	103,9
Ceny importowe (1954=100)	93,6	91,8	91,8	91,6	92,1	93,1	92,6	91,5	90,8	89,2	88,2	88,0
Wpływ zamówień w przemyśle (1954=100)												
z zagranicy	192	211	209	247	243	247	245	258	253	241	226	245
łącznie wpływ zamówień	147	175	179	199	190	198	205	211	203	201	194	207

warach eksportowanych nastąpiła wyraźna stabilizacja cen a nawet przejściowo ich spadek. Mogłoby to służyć za podstawę do wniosku, że zachodnoniemieccy eksporterzy nie przerzucili podwyżki cen spowodowanej zmianą parytetu na swoich zagranicznych odbiorców, lecz sami ją pokryli. Przy towarach importowanych ceny począwszy od drugiego kwartału 1960 stale spadały. Jest to jednak rezultat trwającej od dłuższego czasu *baissy* na światowych rynkach surowcowych i nie ma żadnych podstaw do przypisywania takiego rozwoju cen rewaluacji, mimo że obniżka cen importowych mieściła się w jej programowych założeniach. Co najwyżej rewaluacja mogła tylko wzmocnić nieco istniejący już *trend*.

Obawy związków zawodowych, że rewaluacja działając hamująco na eksport może w ostatecznej konsekwencji odbić się ujemnie na płacach robotniczych, okazały się bezpodstawne. Płace bowiem wzrosły w r. 1961 o około 10%, a na rynku pracy trwa w dalszym ciągu ostry niedobór rąk do pracy⁹.

Ogólnie zatem stwierdzić można, że obniżenie parytetu marki nie podziało stabilizująco na ceny ani tłumiąco na koniunkturę. Wyraźnego wpływu na bilans płatniczy rewaluacja z pewnością nie miała. Nie można co prawda takiego wpływu wykluczyć, lecz określenie jego wielkości nie jest możliwe. Trudno byłoby zatem twierdzić, że rewaluacja była zupełnie nieskuteczna, jeżeli jednak wywarła jakikolwiek wpływ na gospodarkę był on minimalny.

7. Perspektywy

Na pozór mogłoby się wydawać, że nagły zwrot w ostatecznych wynikach bilansu płatniczego, jaki nastąpił w r. 1961, jest oznaką jakichś procesów o fundamentalnym znaczeniu. Tak jednak nie jest. Przy bliższym bowiem przyjrzeniu się treści liczb zawartych w bilansie płatniczym okazuje się, że żadne głębsze strukturalne zmiany w nim nie zaszły. W bilansie rachunku bieżącego, najlepszym wskaźniku dla oceny procesów gospodarczych powiązanych z zagranicą, nie widać żadnych istotnych zmian w układzie elementów na przestrzeni obserwowanych pięciu lat. Bilans handlowy jest stale aktywny, wzrastające nadwyżki świadczą o dużej ekspansywności handlu zagranicznego,

⁹ Jw.

pozostałe pozycje ulegały wprawdzie dużym wahaniom, ale są to zmiany raczej ilościowe nie mające większego znaczenia dla układu stosunków gospodarczych NRF.

Deficyt wystąpił wskutek zmian w części kapitałowej bilansu, wynikłych z jednej strony z odpływu krótkoterminowych pieniędzy mających często charakter spekulacyjny, a z drugiej z przedterminowej spłaty długów wobec USA powstałych z tytułu powojennej pomocy gospodarczej oraz z jednorazowych wpłat do organizacji międzynarodowych. Przedterminowa spłata nie była żadną koniecznością, lecz tylko gestem przyjaźni w stosunku do USA, którym rząd NRF chciał w ten sposób pomóc w opanowaniu trudności płatniczych. Tak więc i ruch kapitałów, który był bezpośrednią przyczyną niedoboru bilansowego nie wynikał z konieczności gospodarczych, lecz miał strukturalnie charakter obojętny.

Mimo braku zmian widocznych z liczb bilansu płatniczego, dopatrzeć się można, porównując wskaźniki handlu zagranicznego za rok bieżący (1962) i lata poprzednie, pewnych oznak zjawisk, które mogłyby w przyszłości mieć wpływ na strukturę handlu zagranicznego, jeżeli zaznaczająca się obecnie tendencja miałaby się utrwalić. Przedstawiamy niżej tabelę dotyczącą rozwoju importu i eksportu¹⁰.

Wynikające z tej tabeli tendencje są dosyć znamienne. Stopa przyrostu eksportu, która w l. 1954—1960 wahała się w granicach od 20,0% do 11,3%

TABELA IX
Handel zagraniczny NRF (w mld DM)

	I. półr. 1960	I. półr. 1961	I. półr. 1962
Eksport	22,9	25,0	25,9
przyrost*	25,5%	9,3%	3,1%
Import	20,7	21,4	24,3
przyrost	20,9%	3,6%	13,3%
nadwyżka eksportu	2,2	3,6	1,6

* Przyrost w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego

rocznie (wyjąwszy rok recesji gospodarczej 1958) spadła z 9,3% w I. półroczu 1961 do 3,1% w takimże okresie r. 1962. Natomiast stopa przyrostu importu wzrosła w tym samym czasie z 3,6% do 13,3%. Wywołało to spadek nadwyżki eksportowej do poziomu nie notowanego od r. 1953.

Przez wiele lat gospodarka eksportowa NRF miała szczególnie korzystne warunki rozwoju. Pojemność rynków międzynarodowych, wywołana ogólnym powojennym głodem towarowym, była ogromna, a przemysł zachodniemiecki umiał wykorzystać tę szansę. Nowocześnie odbudowany ze zniszczeń

¹⁰ „Die Welt” nr 168/62.

wojennych rozwinął eksport do bardzo znacznych rozmiarów, bez szczególnego wysiłku, wykorzystując niski, w stosunku do innych krajów, poziom cen utrzymywanych w NRF.

Jednak już mniej więcej od początku r. 1961 można było obserwować zasadnicze zmiany, które wprawdzie nie wybijały się na pierwszy plan, jednak powoli i nieustannie narastały. Nie można ich przypisać wpływom koniunktury; mają niewątpliwie charakter głębszy, strukturalny, a proces ich narastania trwa i można przyjąć, że trwać będzie jeszcze czas dłuższy. Zmienił się przede wszystkim charakter rynku; powojenny popyt przestał dominować i rynek sprzedawcy stał się rynkiem nabywcy. Liberalizacja polityki handlowej stosowana przez większość rozwiniętych gospodarczo krajów kapitalistycznych, zwłaszcza Europy zachodniej, otworzyła w dużym stopniu zamknięte dotychczas rynki, co znacznie rozszerzyło możliwości wymiany, a przemysł NRF spotyka się z coraz ostrzejszą konkurencją nie tylko na rynkach zagranicznych, lecz musi z nią walczyć i na rynku wewnętrznym. Tworzą się poza Europą nowe zespoły państw, mające na celu rozwój gospodarki na wielkich obszarach. Powstają nowe ośrodki gospodarcze w Afryce, oraz na Dalekim Wschodzie. Wszystkie te procesy prowadzą do głęboko sięgających zmian w strukturze gospodarki światowej. Zwiększyła się również aktywność eksportowa starych krajów przemysłowych. Francja po reformie walutowej w r. 1958 i uporządkowaniu swoich wewnętrznych stosunków finansowych znów stała się wielce aktywnym partnerem i konkurentem w handlu międzynarodowym. Włochy są na najlepszej drodze do zdobycia stanowiska mocarstwa przemysłowego.

Procesy, jakie dokonują się od pewnego czasu w Stanach Zjednoczonych pod administracją prez. Kennedy'ego, mogą mieć równie wielkie znaczenie jak utworzenie Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Dotychczas gospodarka amerykańska nastawiona była przede wszystkim na rynek wewnętrzny, niezwykle pojemny i chroniony wysokimi cłami. Handel zagraniczny nie grał w niej większej roli, co wynika chociażby z tego, że udział jego w tworzeniu dochodu narodowego wynosił około 4^o/_o. Utrzymujący się od kilku lat deficyt bilansu płatniczego oraz niepokojąco szybki rozwój handlu zagranicznego EWG skłoniły Stany Zjednoczone do porzucenia swego tradycyjnego stanowiska i zwrócenie większej uwagi na handel zagraniczny (*Trade Expansion Act*)¹¹.

Dla porównania przedstawiamy niżej zestawienie niektórych danych bilansów płatniczych USA i EWG¹² (tabl. X).

Już dzisiaj staje się widoczna zwiększona aktywność Stanów Zjednoczonych na rynku światowym w formie bezpośredniego eksportu towarów, jak

¹¹ „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 25 IV 62.

¹² „Wirtschaftswissenschaft” nr 2/62.

TABELA X

	1957	1958	1959	1960	1961
Saldo rachunku bieżącego bilansów płatniczych (mln \$)					
USA	+ 5 810	+ 2 272	+ 172	+ 3 973	+ 5 237
Kraje EWG	+ 316	+ 2 697	+ 3 447	+ 3 067	+ 2 944
Eksport					
USA	19 390	19 263	16 282	19 409	19 916
Kraje EWG	20 426	20 646	23 129	26 627	30 026
Import					
USA	13 291	12 951	15 294	14 722	14 524
Kraje EWG	21 174	19 608	21 078	25 310	28 701
Obroty handlu zagranicznego					
USA	32 681	29 214	31 576	34 131	35 440
Kraje EWG	41 600	40 254	44 207	51 937	58 724

i w formie zakładania własnych przedsiębiorstw zagranicą, względnie zakupu udziałów w przedsiębiorstwach już istniejących.

NRF znalazła się w sytuacji dosyć kłopotliwej. Fala podwyżek cen i płac (patrz następująca tabela):¹³

TABELA XI

Wzrost płac w latach 1959 do 1961

w USA	o 6%	we Włoszech	o 11%
w Belgii	o 7%	we Francji	o 14%
w Anglii	o 9%	w NRF	o 23%

o natężeniu niewidzianym od czasu stabilizacji marki niemieckiej (w I. półroczu 1962 wskaźnik kosztów utrzymania wzrósł o 4—5%) zachwiała wartość pieniądza. Trudności na jakie napotyka eksport ze względu na słabszą koniunkturę w krajach odbiorców powiększa jeszcze wzrost kosztów i cen budząc obawy, że to wyrównanie poziomu cen może łatwo przekroczyć granice uzasadnione względami na międzynarodowe stosunki gospodarcze¹⁴. Jeżeli się weźmie jeszcze pod uwagę, że import wyrobów gotowych wyraźnie zyskuje w kraju na terenie, a wpływ zamówień zagranicznych na dobra inwestycyjne (główny przedmiot eksportu) maleje, perspektywy dla handlu zagranicznego nie są zbyt optymistyczne.

Mimo to nie wydaje się prawdopodobne, aby w najbliższym czasie, miała nastąpić jakaś zmiana mogąca wpłynąć zasadniczo na strukturę bilansu płatniczego i zagrozić pozycji marki zachodniemieckiej. Istniejące tendencje

¹³ „Der Spiegel” nr 35/62.

¹⁴ „Frankfurter Allgemeine Zeitung” z 9 VIII 62.

wpływają wprawdzie ograniczająco na rozwój eksportu, ale biorąc pod uwagę jego dobrą pozycję i niewykorzystane przez rząd NRF i *Bundesbank* możliwości wpływania na poziom cen wewnętrznych można przypuścić, że konkurencyjność jego nie ucierpi w takim stopniu, aby bilans handlowy przestał dawać nadwyżki.

TADEUSZ KRAJCZYCKI

ZE WSPOMNIENIŃ O ZDĚNKU NEJEDLÝM

(1878—1962)

Z trwającej przez lat trzydzieści pięć znajomości z jedną z najczcigodniejszych postaci bratniego narodu czeskiego wybieram garść wspomnień, charakteryzujących Zmarłego jako gorącego przyjaciela wszystkich narodów słowiańskich, a w szczególności zwolennika zbliżenia z ZSRR i Polską. Znakomity historyk czeski i wybitny działacz KPCz, członek rządu i władz partyjnych, wśród licznych godności i obowiązków pełnionych do ostatnich dni tak bardzo pracowitego żywota posiadał również dwie takie, w które włożył szczególnie wiele serca: był przewodniczącym Słowiańskiego Komitetu Czechosłowacji i rady redakcyjnej organu Komitetu, znanego i zasłużonego miesięcznika „*Slovanský Přehled*” (Przegląd Słowiański). Jako prezes Czechosłowackiej Akademii Nauk, minister oświaty, członek KC KPCz, Zdeněk Nejedlý położył niespożyte zasługi dla rozwoju politycznego i kulturalnego nowej Czechosłowacji. Ale i jego działalność filozofiańska zasługuje na pamięć i jej chcę tu poświęcić kilka wspomnień.

Pierwszy raz zetknąłem się z głośnym już wówczas historykiem kultury na Uniwersytecie Karola, w 1927 r., gdy delegacja społeczeństwa czzechosłowackiego odwiedziła Lwów, w związku z dziesięcioleciem bitwy pod Zborowem, stoczonej latem 1917 r. przez ochotniczy oddział czzechosłowacki przeciw Niemcom i Austriakom. Drobnym w zasadzie epizodem stanowił jednak ważny tytuł dla rodzącej się czzechosłowackiej siły zbrojnej, początek orężnej walki z zaborcą. Ówczesny Klub Polsko-Czechosłowacki, którego byłem wtedy sekretarzem, przyjmował delegatów z Pragi. Wśród gości zwrócił na siebie główną uwagę niewysoki, bardzo ruchliwy pan w średnim wieku, odznaczający się wielką żywością umysłu, swadą, ujmującym obęjściem i niezłą znajomością spraw polskich. Był to profesor Zdeněk Nejedlý, któremu towarzyszyła kilkunastoletnia córka, późniejsza działaczka ruchu antyfaszystowskiego, Zdenka Nedvěďová.

Usłyszeliśmy wtedy, że prof. Nejedlý jest założycielem i aktywnym działaczem praskiego Towarzystwa dla stosunków z nową Rosją. Gość nasz zaznaczył, że prawdziwe braterstwo słowiańskie jest możliwe tylko przy pełnym zrozumieniu przemian, jakie dokonały się w Rosji po 1917 r., w duchu demokratycznej współpracy, z odrzuceniem wszelkich nacjonalistycznych uprzedzeń. Były to słowa dla wielu polskich działaczy ruchu słowiańskiego wów-